

Z lekkim opóźnieniem pojawił się w sprzedaży drugi numer **Września 1939** z dołączonym pudełkiem zawierającym PzKpfw I Ausf. A wyposażonym w karabiny maszynowe*. Czy okaże się równym niewypałem co pierwowzór pojazdu, czy też może zachwyci? Dowiedzie się tego z poniższej recenzji.

Autorefleksja

Przymierzając się do zakupu Panzer I, miałem lekko mieszane uczucia po przygodzie z TKS. TKS ułamał mi się w paru miejscach, zirytował montażem detali i zostawił generalny niesmak, złączony dość poważnie urokliwym efektem końcowym.

Dlatego też odczuwałem pewien niepokój przed wybraniem się do kiosku. Pominę rzecz jasna opóźnienie w pojawieniu się numeru – każdemu wypadki się zdarzają, chociaż fakt, że trafił on najpierw do pewnej sieciowej księgarni, a dopiero potem do ogólnej sprzedaży, wydaje się lekko podejrzany. Kończąc wstęp, ostatecznie postanowiłem (ponownie) dać szansę serii. Do pisania recenzji zasiadłem z jeszcze jednym, dodatkowym warunkiem: zestaw miał się okazać faktycznie łatwy w montażu i nie zaangażować więcej niż 15-20 minut z mojego wieczora – tak, by rzeczywiście można było wrócić z pracy, zmontować model, chlapnąć farbą i nie strawić na to całego wolnego czasu.

Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Opakowanie

Nie ma się nad czym rozpisywać, clue sprawy zostało opisane w [recenzji Sarmora](#) . Solidne, przyduże pudełko na model, sporawych rozmiarów gazetka usztywniona kartonem. Papier w gazetce wybitnie mi nie pasuje, ponieważ wertując ją nie byłem w stanie znaleźć odpowiedniego kąta padania światła, by albo się pozbyć refleksów, albo nie musieć mrużyć oczu w półmroku. Zresztą widać to też na zdjęciach.

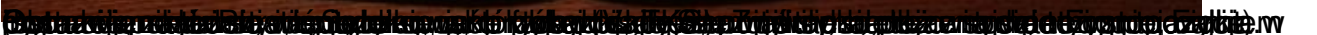
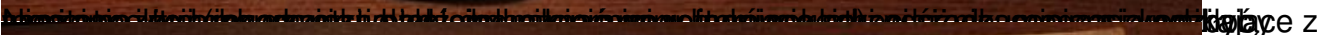
Wrzesień 1939 – nr 2 (model PzKpfw I Ausf. A z karabinami maszynowymi)

Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Także w tym numerze w kolekcji Wrzesień 1939 znajduje się model PzKpfw I Ausf. A z karabinami maszynowymi.





Zawartość

Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46

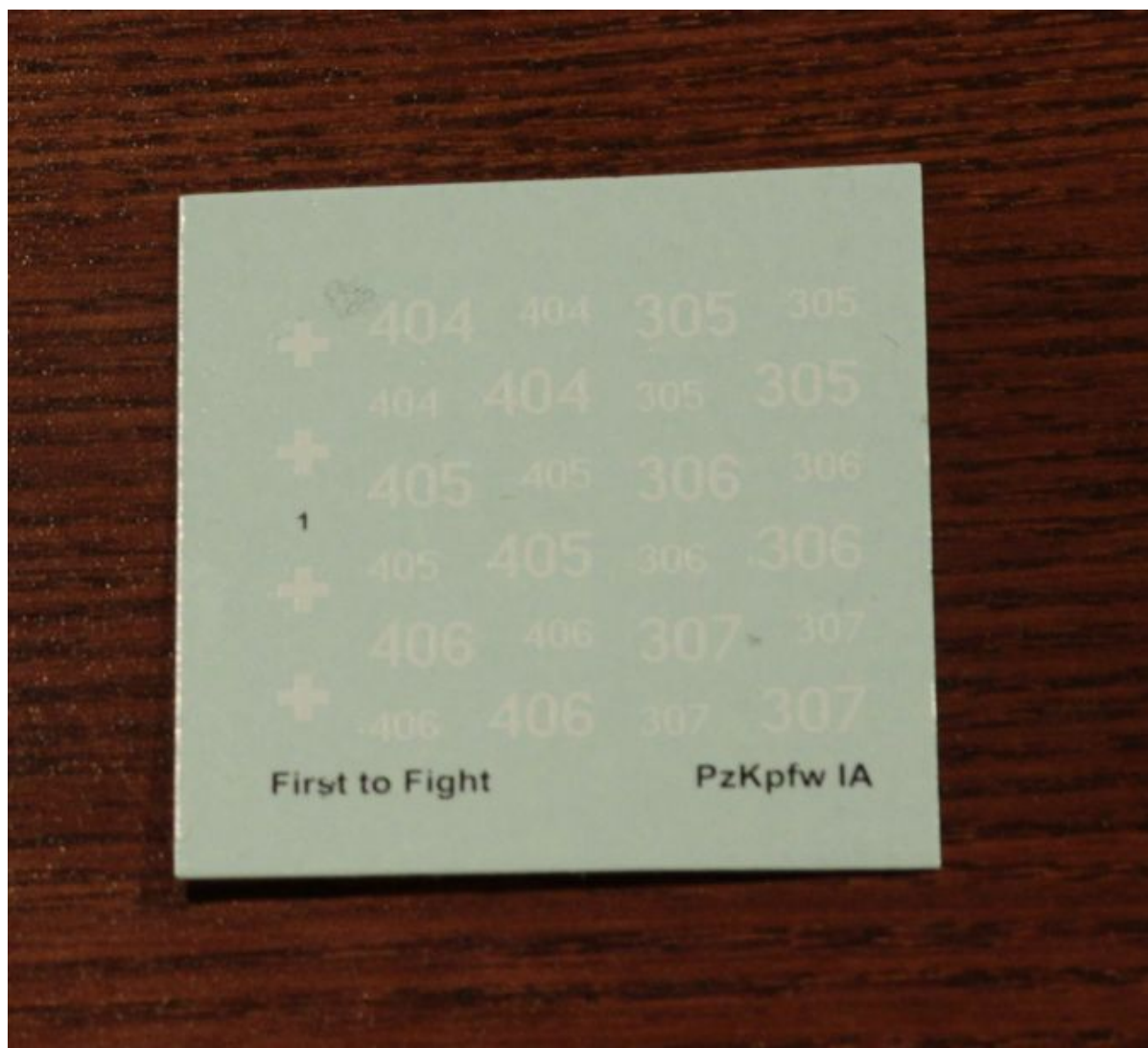
Pudełko ponownie grzechotało sugerując powtórkę z przygody z TKSem, a mianowicie mnóstwo zmarnowanego miejsca. Trochę się myliłem, ponieważ (poza duetem klej i wykałaczka) znalazłem dwie wypraski oraz, uwaga, kalkomanie, czyli rzecz, o którą tak usilnie dopytywali się zainteresowani na profilu facebookowym serii.



Otóż kalkomanie są. Wycięte krzywo jak diabli, ale są i prezentują się nieźle (niestety, nie oznaczmy nimi poprawnie całego plutonu 5 pojazdów – przyp. Sarmor).

Wpisany przez Danny

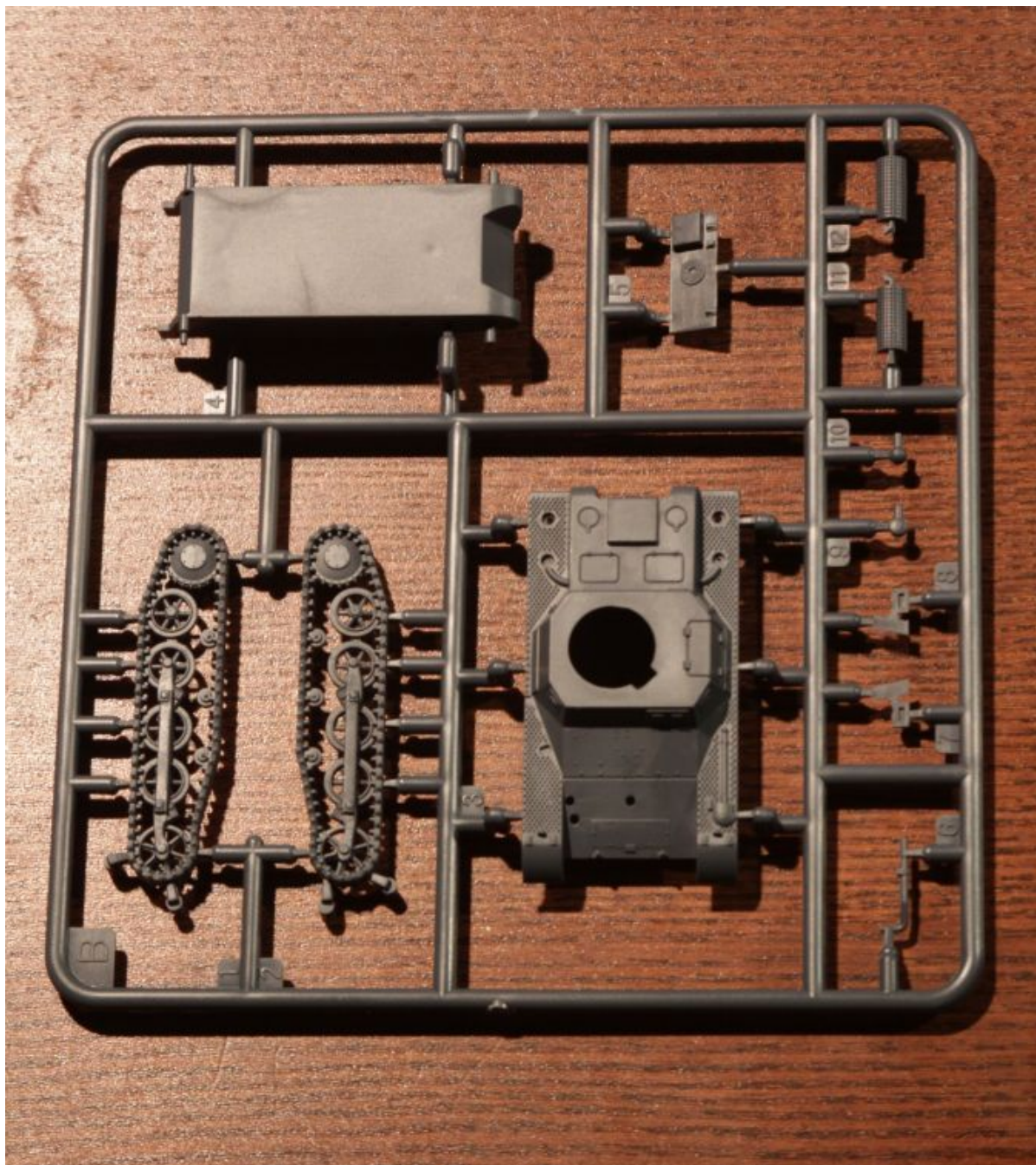
piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Mój główny problem jest sztywność na osobnej wyprawce, co ułatwia jej przechowanie, gdy ma się ograniczone miejsce w szafce.

Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Model

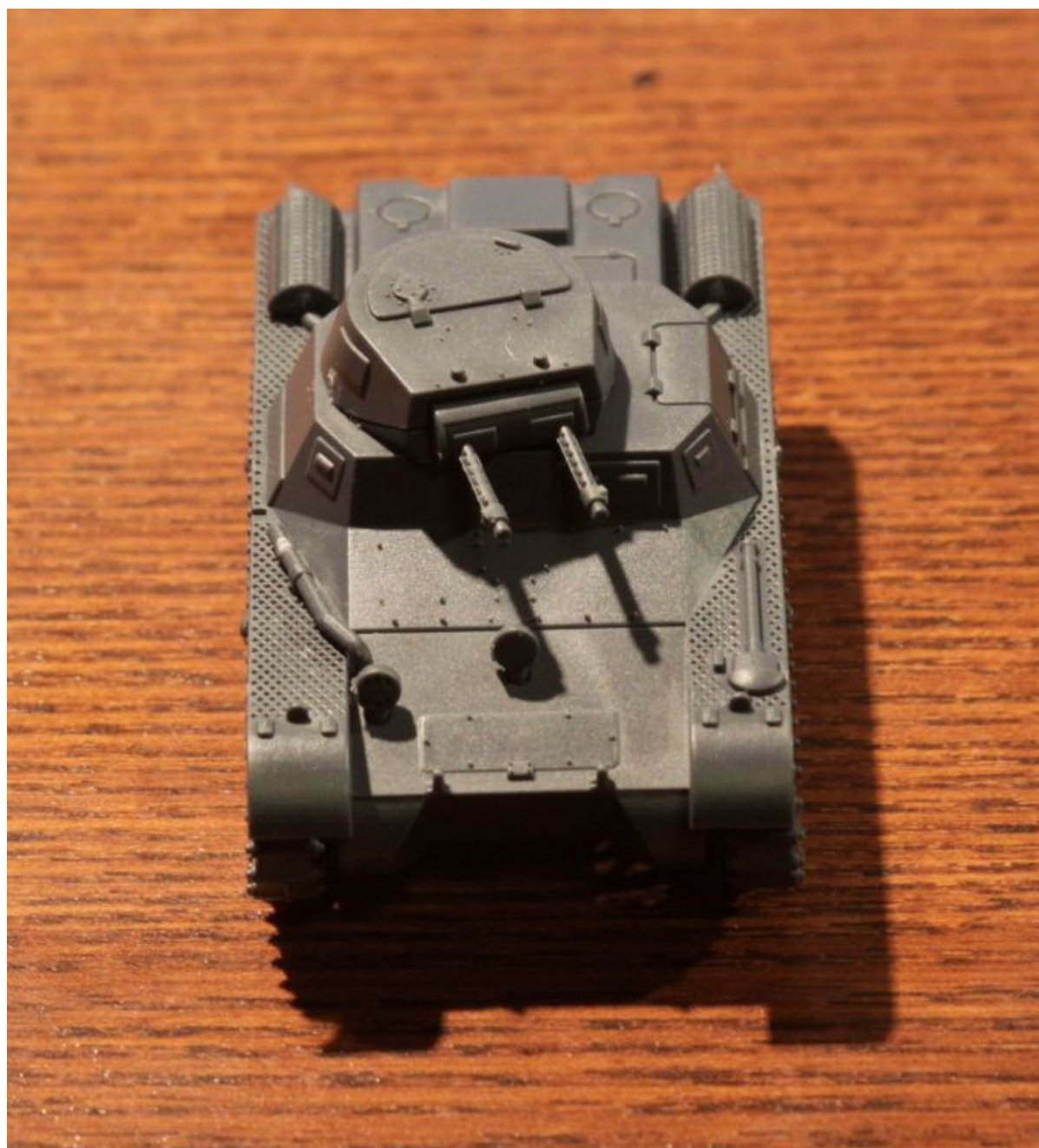
Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46

Nie popełniłem ponownie tego samego błędu i tym razem przygotowałem sobie porządne cążki do wycięcia części z wyprasek i muszę przyznać, że dzięki temu odjąłem sobie masę pracy. Nagle nadlewki i łączenia, których w tym przypadku jest nawet więcej niż w TKS, zwłaszcza w kwestii układu jezdnego, przestały być problemem. Wystarczyło w paru miejscach podszlifować i voila.



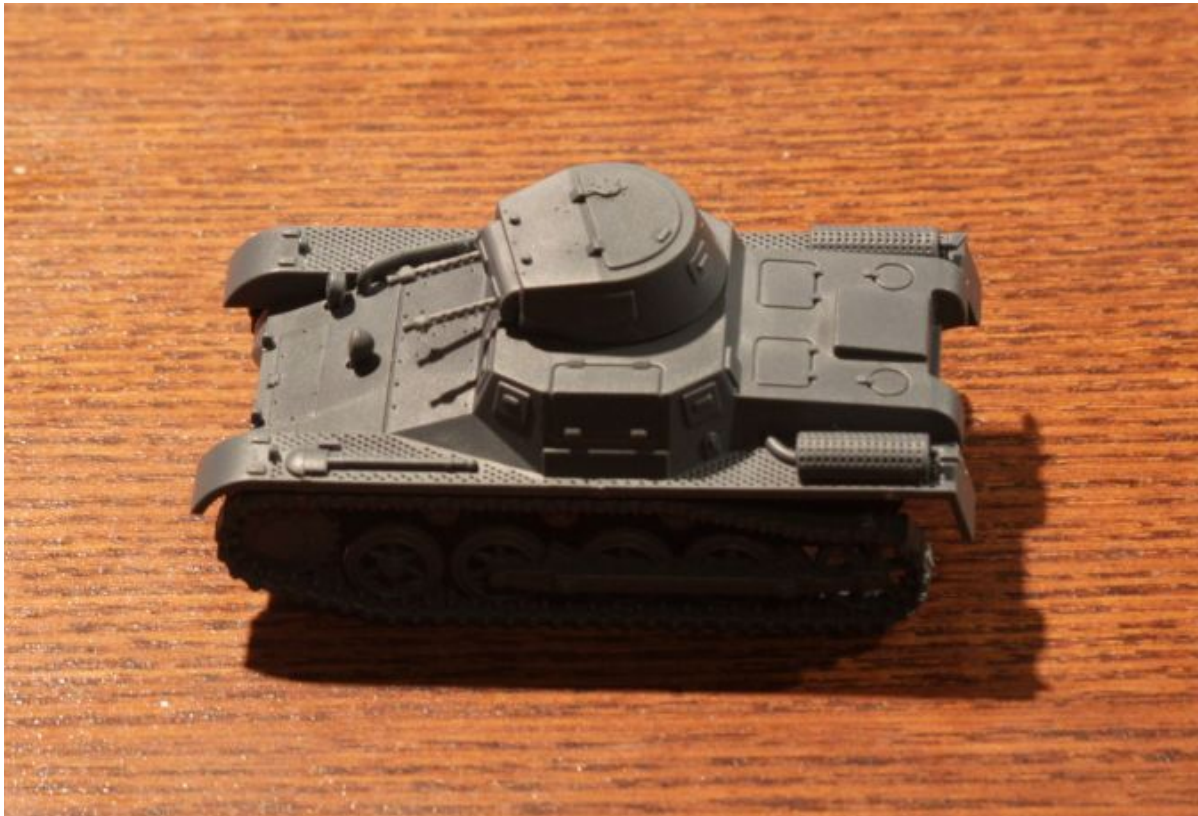
Czołg wykonany jest z szarego, a jakże, plastiku, równie twardego, co w poprzednim wypadku. Tym razem jednak nic mi nie pękło przy wycinaniu, ani żadna rura, ani żadna lufa. Nie wiem, czy wynika to z mojego przygotowania psychicznego, czy też większego dopracowania modelu (osobiście podejrzewam mieszankę obu czynników – przez cały czas miałem wrażenie, że Panzer I jest, o ironio, lepiej wykonany niż TKS). Powiem więcej, mam wrażenie, że lufy MG13 są tej samej grubości co nasada 20 mm, co znacznie podnosi wytrzymałość części. Cieszę się też, że tym razem łopata została fabrycznie odlana na błotniku, ponieważ uniknąłem tym samym wielu frustracji.

[illegible]

Wrzesień 1939 – nr 2 (model PzKpfw I Ausf. A z karabinami maszynowymi)

Wpisany przez Danny

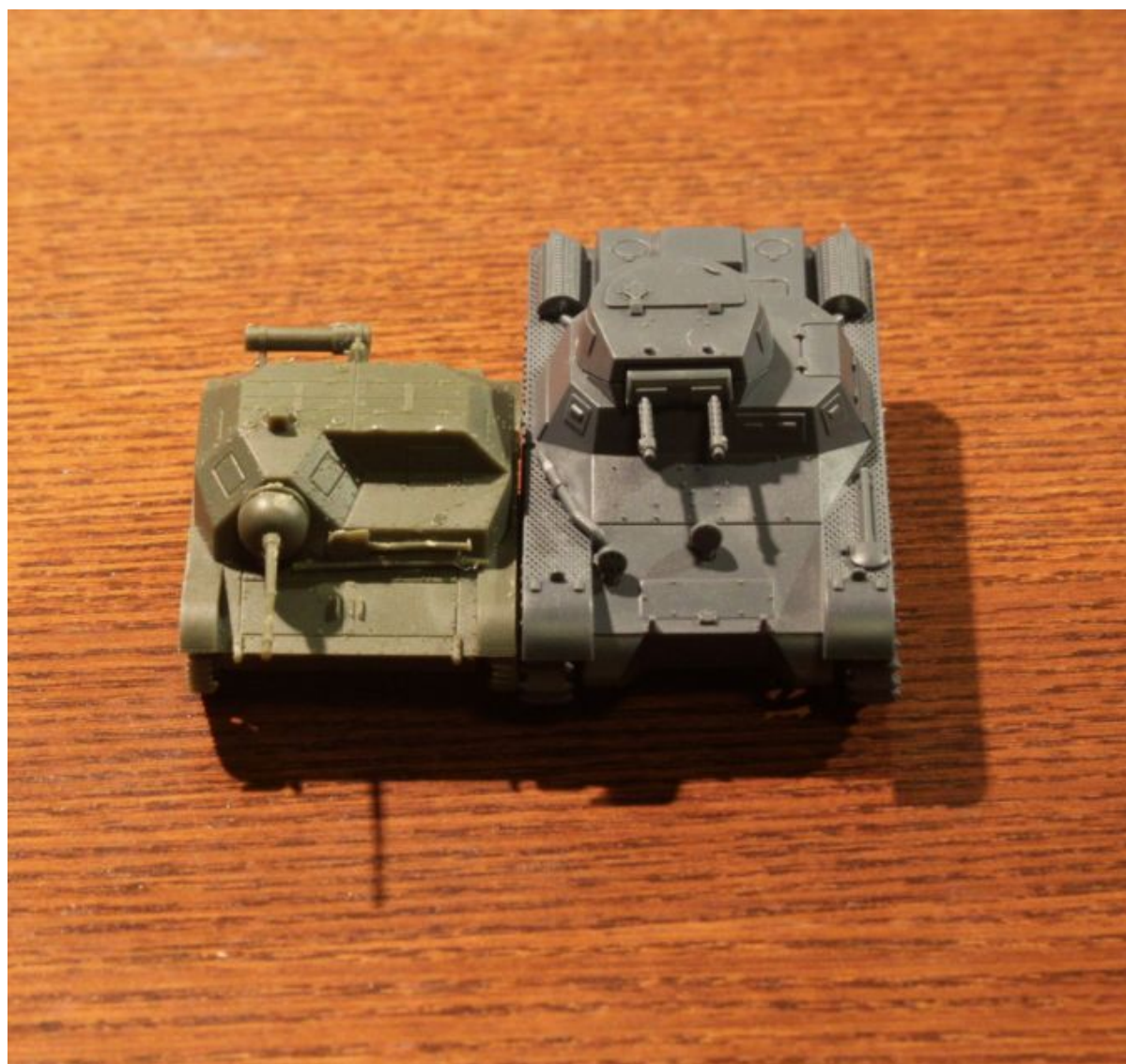
piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Model PzKpfw I Ausf. A z karabinami maszynowymi, nr 2, 1939, 12/15

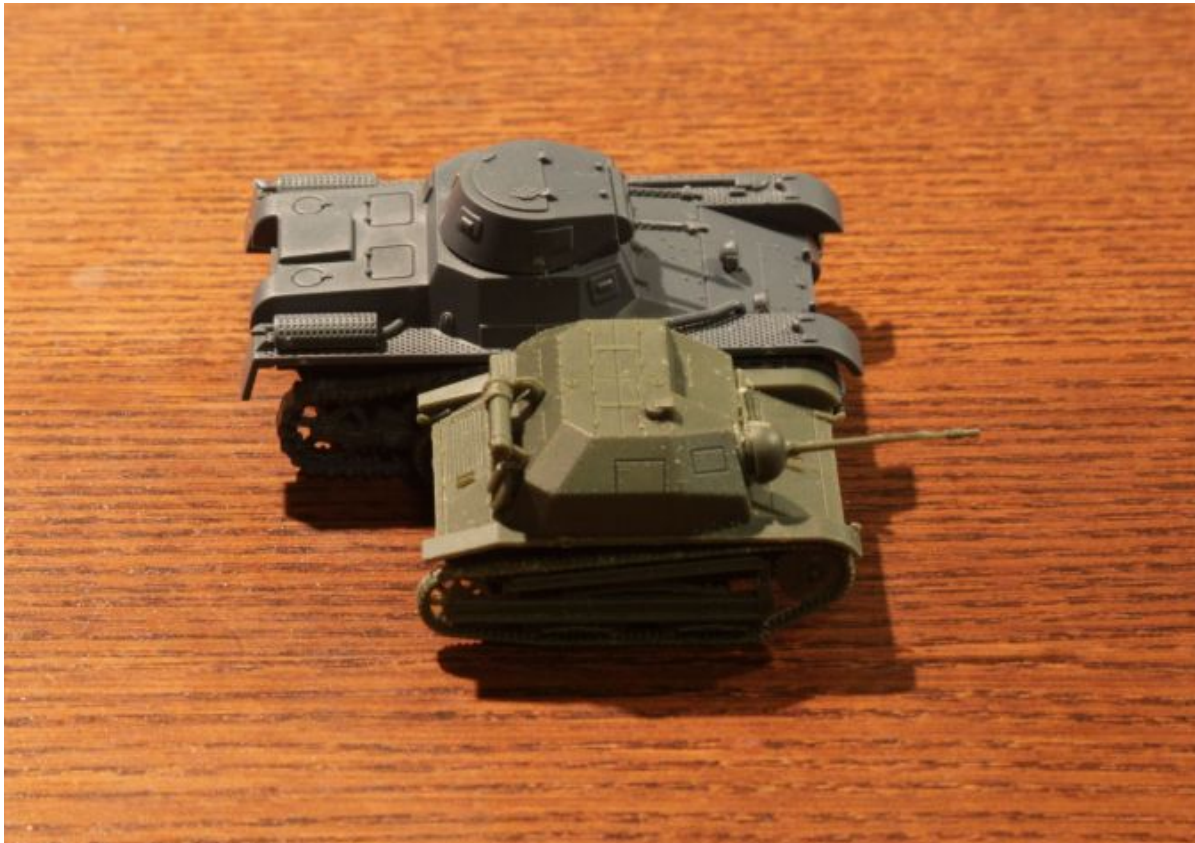
Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46



Podsumowanie

Czas składania: 20 minut, wliczając przewertowanie na szybko gazetki. Czyli warunek podstawowy został spełniony. Jako bonus otrzymałem świetny model koszmarnego czołgu, dobrze wykonany i ładnie się prezentujący. Jestem jak najbardziej na tak, podobają mi się zmiany w serii i niewątpliwie nabędę jeszcze jeden egzemplarz celem przerobienia go na wóz pomocniczy.

*Właściwie powinienem napisać o nabywaniu czasopisma, ponieważ modele stanowią „prezent” – patrz. „Kolekcja Wrzesień 1939 z prezentami wozów i figur wojskowych”. Fakt ten jest dość groteskowy porównując cenę z zawartością gazety.

**Jako ciekawostkę podam fakt, że model jest tak fantastycznie dopasowany, że do zdjęć pozował bez krzty kleju i dzielnie znosił przestawianie. Kleju wołałem uniknąć, ponieważ nawdychanie się go przed snem mogłoby przynieść zgoła niezamierzone rezultaty, których jednak wołałbym nie doświadczać.

[Dyskusja o modelu na FORUM STRATEGIE](#)

Wrzesień 1939 – nr 2 (model PzKpfw I Ausf. A z karabinami maszynowymi)

Wpisany przez Danny

piątek, 06 grudnia 2013 09:37 - Poprawiony piątek, 06 grudnia 2013 17:46

Autor: *Danny*

Zdjęcia: *Danny*

Opublikowano 06.12.2013 r.